

Agnieszka RYDZEWSKA, Michał KRZYŻANIAK, Piotr URBAŃSKI

Uniwersytet Przyrodniczy

Katedra Terenów Zieleni

Poznań, Polska

e-mail: agarydzewska6@wp.pl

NIEGDYŚ SACRUM, DZIŚ PROFANUM – DAWNE CMENTARZE EWANGELICKIE POZNANIA I OKOLIC

ONCE SACRED, PROFANE TODAY – THE FARMER EVANGELIC CEMETERIES OF THE CITY OF POZNAN AND THE SURROUNDING AREA

Słowa kluczowe: cmentarze ewangelickie, Poznań i okolice, badania terenowe.

Key words: *evangelic cemeteries, Poznań and surroundings, field research.*

Streszczenie Cmentarze stanowią jedną z najcenniejszych form dziedzictwa kulturowego. Współcześnie odzwierciedlają także poziom tolerancji i wrażliwości obecnego pokolenia w stosunku do innych kultur czy narodowości. Dotyczy to między innymi nieczynnych już cmentarzy poniemieckich, które na ziemiach Wielkopolski są licznie jeszcze spotykane.

Dziś, zdecydowana większość cmentarzy poewangelickich jest nie tylko zaniedbana, ale także zniszczona w wyniku świadomej działalności okolicznych mieszkańców i zaniedbania lokalnych władz. Tylko nieliczne cmentarze dawnych niemieckich osadników, których kultura jest przecież częścią naszej historii, są uporządkowane lub w ich miejscu postawione zostały obeliski upamiętniające dawne przeznaczenie miejsca. Część z nich, na przykład w Poznaniu, już nie istnieje.

W pracy zajęto się badaniami 6 poznańskich parków przekształconych z cmentarzy ewangelickich oraz 2 dawnymi cmentarzami poniemieckimi, przedstawionymi jako pozytywny przykład działań zmierzających do ich zachowania.

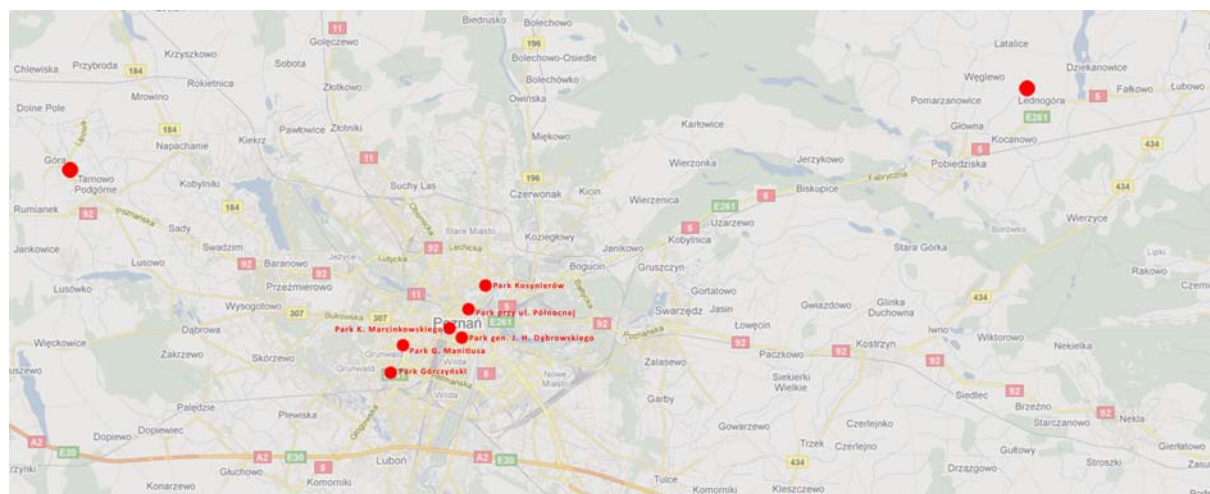
Abstract *The cemeteries are one of the most valuable forms of cultural heritage. Nowadays they reflect the level of tolerance and sensitivity of current generations in relation to other cultures or nationalities. That refers to already inactive former German cemeteries, which were common in the region of Wielkopolska.*

Today, the vast majority of the post-protestant cemeteries is not only neglected, but also damaged as a result of deliberate negligence of local residents or local authorities. Only a few cemeteries of the old German settlers, who are the part of our history, are arranged or the monuments commemorating the former designation of those places were risen. Some of those cemeteries, for example in the city of Poznań, no longer exist.

The paper presents the results of the research conducted both in six post-protestant cemeteries in the city of Poznań as well as in two post-evangelical cemeteries, presented as a positive example of the efforts to preserve them.

WPROWADZENIE

Cmentarze od wieków stanowiły część polskiej kultury, chociaż funkcje, jakie odgrywały w życiu Polaków, a także ich postrzeganie kulturowe były różne. Było to zależne od wartości, jakie przyświecały danej epoce. Początkowo cmentarze katolickie były „obce” (ponieważ ludzie nie rozumieli nowowprowadzonej wiary). W wiekach średnich traktowane były jako miejsca, gdzie odbywały się sądy, targi, suszono bieliznę, a nawet wypasano bydło. Dopiero zakazy nałożone przez Kościół, których złamanie groziło karami, ukróciły te procedury. W okresie renesansu cmentarze w społeczeństwie odgrywały bardzo ważną rolę – stały się miejscami manifestacji narodowościowych. Do dziś traktowane w Polsce z pietyzmem.



Ryc. 1. Lokalizacja obiektów badań na terenie Poznania i okolicy.

Źródło: M. Krzyżaniak, 2009.

Fig. 1. The localization of the research sites in the city of Poznań and the surrounding area

Source: M. Krzyżaniak, 2009.

Niestety, jak wykazały prowadzone badania, stosunek taki dotyczy przede wszystkim cmentarzy katolickich, a nie cmentarzy ogólnie – jako miejsca *sacrum*. Przeprowadzone w latach 2002 – 2006 badania (Konon, 2006), dotyczące m. in. zabytkowych cmentarzy poniemieckich, wykazały ich zatrważający stan zachowania. Na 39 zabytkowych obiektach cmentarnych, należących do wyznania ewangelickiego, zlokalizowanych na terenie północnej Wielkopolski, 38 jest tak zniszczonych, że w zasadzie utraciły wartości ze względu, na które zostały wpisane do rejestru zabytków. Interesując się losami cmentarzy poniemieckich na terenie Wielkopolski i prowadząc obserwacje tych obiektów, stwierdza się, że mimo, iż można spotkać je na terenie prawie każdej miejscowości, to ze względu na brak opieki i postępujące działania dewastacyjne, w niedługim czasie znikną całkowicie z krajobrazu kulturowego regionu wielkopolskiego. Natomiast na terenie Poznania nie zachował się żaden dawny cmentarz poniemiecki – na tych terenach utworzone zostały parki.

Celem opracowania jest poruszenie tematyki związanej z nieczynnymi cmentarzami ewangelickimi, zwrócenie uwagi na nieodpowiednią adaptację terenów pocmentarnych do współczesnych potrzeb oraz wskazanie kierunków działań zmierzających do ich zachowania. Materiał został przygotowany w oparciu o badania terenowe oraz literaturę przedmiotu.

CMENTARZE PONIEMIECKIE POZNANIA I OKOLIC – PREZENTACJA OBIEKTÓW

Poznań

Park przy ul. Północnej – pierwsze wzmianki o terenie zajmowanym przez dzisiejszy park donoszą o istnieniu w tym samym miejscu (na tzw. Łysej Górze), XVI-wiecznej nekropolii protestanckiej. W XVIII wieku na tym samym terenie istniał cmentarz gminy luterańskiej. Nekropolia została zlikwidowana i przeniesiona w roku 1828 przez władze pruskie w okolice dzisiejszej ul. Ogrodowej. Przeniesiono wówczas na nowe miejsce wiele szczątków oraz nagrobków, z których najstarszy nosił datę 1598 r. Na pochyłości terenu likwidowanego cmentarza władze pruskie pozostawiły żłobkowaną kolumnę zwieńczoną pruskim orłem – upamiętniającą miejsce wiecznego spoczynku baronowej von Reibnitz (zmarłą w 1823 r. teściową pierwszego Naczelnego Prezesa Wielkiego Księstwa Poznańskiego – Josepha Zerboni di Sposetti). Przeniesienie cmentarza było konieczne z powodu pruskich planów budowy twierdzy, wznoszonej od lat 20-tych XIX wieku przez zaborcze władze pruskie. Jej budowa wiązała się z powstaniem szeregu fortów oraz kompleksu śluz spiętrzających wody przepływających przez miasto cieków. Jedna ze śluz – tzw. Mała Śluza (powstała w latach 1832-1837) spiętrzała wody cieku Wierzbak, przepływającego w pobliżu dzisiejszego parku. W jej bezpośrednim sąsiedztwie znajdował się niewielki, poligonalny fort, którego zadaniem była obrona śluzy. Wzniesiono go na terenie dawnego cmentarza luterańskiego i nazwano Fortem Wojciecha (od 1864 roku zwany Fortem Hake). Od 1982 roku znaczną część pocmentarnego wzniesienia zajmuje pomnik Armii Poznań (fot. 1) (Karolczak, 1993; Błaszczyk, 2001). Obecnie w strukturze gatunkowej drzew rosnących w parku wyróżnić można 8 różnych rodzajów, gatunków i odmian drzew ozdobnych, spośród których dominującą rolę odgrywa robinia biała (*Robinia pseudoacacia* L.). Niestety na terenie dzisiejszego parku nie zachowały się żadne relikty dawnego przeznaczenia tego terenu. Rozmiary drzewostanu również sugerują, że został on posadzony w okresie powojennym. Obecnie na terenie parku, poza robiniami, rosną wiązy szypułkowe (*Ulmus laevis* Pall.), klony jesionolistne (*Acer negundo* L.), klony pospolite (*Acer platanoides* L.) oraz lipy drobnolistne (*Tilia cordata* Mill.) (Krzyżaniak, 2009).

Park gen. Jana Henryka Dąbrowskiego – powstał w miejscu cmentarza gminy luterańskiej św. Krzyża oraz gminy kalwińskiej św. Piotra. Nekropolia powstała w 1828 roku jako rekompensata rządu pruskiego dla ewangelików za tereny cmentarne przy dzisiejszej ul. Północnej, a zajęte pod budowę wewnętrznego pierścienia

fortyfikacji zamykających ówczesne miasto. Cmentarz miał kształt zbliżony do trójkąta, z siecią alejek przecinających się pod kątem prostym. Równoległe do dzisiejszej ulicy Ogrodowej przez nekropolię biegła zadrzewiona promenada, rozszerzająca się w plac. Stała na nim kamienna kazalnica oraz mauzoleum rodziny Obst z połowy XIX wieku. Stare nagrobki wpisano w bujną zielenią założenia parkowego. Ostatniego pochówku dokonano w 1929 roku, a 1 stycznia 1930 roku cmentarz został zamknięty i przekazany miastu. Niestety – bez opieki ogrodników i nieużytkowany dziczał. W 1935 roku nekropolia została uznana za zabytek mający wartość artystyczną i przyrodniczą, a na jej terenie stwierdzono występowanie topoli białej i kanadyjskiej oraz cisu. W tym samym czasie zrodził się pomysł utworzenia w tym miejscu parku, a ideę tę przejęły władze okupacyjne podczas II wojny światowej. Jednak dopiero w latach 1948-1950 cmentarz zniesiono i w jego miejscu utworzono Park Wyzwolenia, dzisiaj noszący imię gen. J. H. Dąbrowskiego. Do naszych czasów ostała się tylko aleja równoległa do ul. Ogrodowej oraz kilka ścieżek obsadzonych kasztanowcami oraz umieszczona na schodkowym cokole baza kolumny nagrobka (Błaszczuk, 2001).

Park Karola Marcinkowskiego (fragment) – teren ten był zajęty przez rozległe cmentarze: katolicki parafii św. Marcina oraz ewangelicki parafii św. Krzyża. Nekropolie graniczyły od strony wschodniej i północnej z Fortem Colomba, który od roku 1905 był przekształcany w park publiczny. Cmentarz ewangelicki otwarto w 1857 roku, a zamknięto 22 VII 1904 roku, choć pochówki w grobowcach odbywały się do roku 1934. Wiadomo, że oba cmentarze posiadały cenny, wiekowy drzewostan, a wzdłuż ich ogrodzeń rosły topole i robinie. W 1938 roku teren, z zamiarem przekształcenia w park, przejęło miasto. Wcześniejszą ideę przeobrażenia zrealizowały okupacyjne władze miasta podczas II wojny światowej. Po wojnie, w latach 1946-1948, cały teren nekropolii ewangelickiej włączono do Parku Karola Marcinkowskiego. Niestety – do czasów obecnych nie zachował się żaden nagrobek z tego cmentarza (Błaszczuk, 2001).

Park Gustawa Manitiusa – teren parku jest reliktem dwóch, połączonych przestrzennie, gminnych cmentarzy ewangelickich parafii p. w. św. Łukasza oraz św. Pawła, które powstały w 1895 roku. Rosły tam piękne okazy buka, klonu, jesionu, dębu i lipy. Na terenie opisywanego obiektu zieleni publicznej Poznania do dzisiaj stoi ceglana, neogotycka kaplica wzniesiona pod koniec XIX wieku, która jeszcze po wojnie pełniła funkcje kościoła ewangelicko-augsburskiego. Działo się tak dlatego, że kościoły protestanckie Poznania zostały przejęte po wojnie przez katolików, a kościół staroluterański (przy dzisiejszej ulicy Ogrodowej) zajęty został przez metodystów. Park powstał 2 VII 1952 roku i do roku 2000 nosił zwyczajową nazwę Parku Zwycięstwa. Do dzisiaj stoi w nim, odsłonięty 8 V 1968 roku, pomnik upamiętniający zwycięstwo wojsk polsko-litewskich w bitwie pod Grunwaldem. Obelisk został usytuowany na zamknięciu alei lipowej (przed obiektami Towarzystwa Sportowego „Olimpia”), która była niegdyś aleją cmentarną i zachowała czytelność w omawianym obiekcie (Hałas, 2005). 19 IX 2000 roku radni Rady Miasta zadecydowali, że

park będzie nosił imię Gustawa Manitiusa – duchownego ewangelickiego, organizatora polskiego życia ewangelickiego na terenie Wielkopolski i Pomorza, seniora diecezji wielkopolskiej i męczennika II wojny światowej. Stało się to na wniosek poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, ponowiony przez parafię ewangelicko-augsburską w Poznaniu. 2 VI 2002 roku w parku odsłonięto, w obecności członków rodziny, głaz z tablicą upamiętniającą patrona parku (Rezler, 2003).

Park Kosynierów – dzisiejszy, niewielki park niezabytkowy powstał na gruzach cmentarza ewangelickiego, który w tym miejscu, u zbiegu dzisiejszych ulic: Słowiańskiej, Szelałgowskiej i Naramowickiej, istniał od 1899 roku. Był to najmłodszy cmentarz gminy ewangelickiej Św. Krzyża, na którego terenie wzniesiono kaplicę pogrzebową w stylu neoromańskim, według projektu Johanna Otzena z 1900 roku. Był to obiekt jednonawowy, z trójkątnie zamkniętym prezbiterium i wieżą po lewej stronie fasady. Na osi budynku umieszczony został podwójny portal ozdobiony napisem z objawienia Św. Jana: *Selig sind die Toten die im Herrn sterben. Sie ruhen von ihrer Arbeit und ihre Werke folg* (Objawienie Św. Jana 14, 13). W kaplicy znajdowała się figura Chrystusa w ostrołukowej mandorli (owalnej aureoli) oraz empora muzyczna (galeria wsparta na kolumnach, otwarta do wnętrza świątyni). W 1934 roku pastor Johannes Horst przeniósł do kaplicy najmniejszy z ocalałych dzwonów J. F. Schlenkermanna. Dzwon został wykonany przez tego poznańskiego ludwisarza w 1786 roku dla zboru ewangelickiego na Grobli. Cała nekropolia otoczona była wysokim, stalowym płotem, a do środka prowadziła jedna brama. Do cmentarza przylegało gospodarstwo ogrodnicze z trzema szklarniami, które zaspokajało potrzeby ogrodnika opiekującego się cmentarzem. Na terenie nekropolii rosły rzadkie i wartościowe wówczas gatunki drzew i krzewów, np. *Prunus angustifolia* Marsh, *Viburnum lantana* L. oraz *Amorpha fruticosa* L. 3 X 1941 cmentarz został przekazany miastu na mocy rozporządzenia władz okupacyjnych. Po II wojnie światowej opuszczony, z biegiem lat ulegał coraz większej dewastacji, aż w końcu został całkowicie zniszczony, a w jego miejscu w latach 60-tych XX wieku powstał dzisiejszy Park Kosynierów. W roku 1962 na terenie byłego cmentarza wykonano prace porządkowe, których efektem było zwieźnienie pozostałości nagrobków i trumien na teren dzisiejszych obiektów sportowych Klubu Sportowego „Posnania” – rekultywując nimi istniejące tam wówczas wysypisko śmieci. W tym samym czasie rozebrano także pozostałości kaplicy cmentarnej oraz kutego ogrodzenia. Park został zaplanowany jako obiekt o kompozycji swobodnej, zdominowanej główną osią widokową. Nie pokrywała się ona z przebiegiem dawnych, lipowych alej cmentarnych (fot. 2). Na skraju założenia, przy dzisiejszej ulicy Słowiańskiej, wzniesiono budynek przychodni lekarskiej, który został wykonany w technologii wielkiej płyty, co niekorzystnie wpłynęło na estetykę tego miejsca (Szulczewski, 1926; Błaszczuk, 2001; Hałas, 2005). Najnowsza historia Parku Kosynierów wiąże się ze zmniejszeniem jego, już i tak niewielkiej, powierzchni z powodu budowy na jego terenie świątyni i budynków nowej parafii rzymsko-katolickiej p. w. św. Karola Boromeusza. Do dnia dzisiejszego w drzewostanie parku dominuje lipa drobnolistna (*Tilia cordata* Mill.), której okazy swymi rozmiarami wskazują, że rosły

w tym miejscu, gdy istniał tam cmentarz ewangelicki. Towarzyszą jej klony pospolite (*Acer platanoides* L.) oraz robinie białe (*Robinia pseudoacacia* L.) (Krzyżaniak, 2009).

Park Górczyński – to dawniejszy cmentarz u zbiegu dzisiejszych ulic: Albańskiej i Ostrobramskiej, blisko torów kolejowych dawnej kolei marchijskiej, założony prawdopodobnie około 1906 jako nekropolia nowo-powstałego, ewangelickiego zboru Chrystusa, a później gminy ewangelickiej św. Łazarza (określany jako *Ew. Kirchengemeinde St. Lazarus*). W latach 20-tych XX wieku rosły na jego terenie takie ówczesne osobliwości dendrologiczne, jak *Sorbus aria*, *Betula verrucosa* f. *laciniata*, *Populus balsamifera*, *Amelanchier alnifolia*, *Elaeagnus multiflora*, *Thujaopsis dolabrata* oraz *Abies nobilis*, a wspominany był jako jeden z najładniejszych w Poznaniu (Szulczewski, 1926; Marciniak, 1929; Hałas, 2005). Park powstał w latach 50-tych XX wieku. W jego kompozycji wykorzystano główną aleję cmentarną jako przejście w kierunku osiedla domków jednorodzinnych, a aleję boczną – jako dojście do budynku szkoły. Dom zarządcy cmentarza został natomiast przeznaczony na potrzeby przedsiębiorstwa ogrodniczego. W kompozycji zieleni widoczne były powiązania z dawnym, ogrodowym charakterem założenia cmentarnego – jego linie tworzyły aleje: platanowa, lipowa oraz klonowa (Hałas, 2005).

Na żadnym z omawianych parków nie stwierdzono elementów upamiętniających i informujących o niegdyśiejszym przeznaczeniu tych miejsc.

Lednogóra

Cmentarze poniemieckie, liczne na terenie Wielkopolski, są tak zniszczone, że niedługo znikną z krajobrazu, a tym samym z pamięci. Niestety, jest to wynikiem nie tylko upływającego czasu i naturalnego procesu niszczenia z powodu braku opieki, lecz często są także wynikiem świadomej działalności okolicznych mieszkańców. Dotyczy to zarówno obiektów wpisanych do rejestru zabytków, jak i nie wpisanych, jednak w ewidencji umieszczonych. Te pierwsze, dawno utraciły wartości, ze względu na które otrzymały status zabytku. Taki los spotkał także cmentarze poniemieckie znajdujące się na obszarach chronionych, m. in. na terenie oddalonego o 32 km od Poznania Lednickiego Parku Krajobrazowego. Chociaż tutaj można podać przykład pozytywnej działalności dotyczącej próby zachowania pamięci o przeszłości. A mianowicie w miejscowości Lednogóra znajduje się jeden z sześciu cmentarzy ewangelickich, do niedawna zniszczony i zaśmiecony, jak pięć pozostałych (fot. 3). W roku 2008, dzięki staraniom władz gminy, miejsce to uporządkowano: wywieziono odpady komunalne, wycięto samosiewny oraz przycięto żywopłot, który tworzyły rozrósnięte lilaki (*Syringa* sp.), a w miejsce dawnego wejścia, po którym zostały zdekompletowane murowane słupki, wstawiono nową kutą bramę. Na teren zostały także przeniesione szczątki zmarłych ewangelików z niedaleko położonego ewangelickiego cmentarza w Łubowie, o czym zaświadcza granitowa płyta ustawiona na środku cmentarza (fot. 4).

Tarnowo Podgórne

Piękny i jednocześnie doskonały przykład odnowienia poniemieckiego cmentarza ewangelickiego znajdujemy w Tarnowie Podgórny. Jest to miejscowość gminna położona około 40 km na zachód od stolicy Wielkopolski. Na temat losów cmentarza, ludzi na nim pochowanych oraz historii polsko-niemieckiej dziejącej się na tym terenie powstała świetna publikacja (wydana również w języku niemieckim), nosząca tytuł: „Park Pamięci. Stary cmentarz ewangelicki w Tarnowie Podgórny”, autorstwa Johanna Turcka i Kazimierza Szulca, wydana w roku 2000. Prace przy przywróceniu charakteru godnego miejsca spoczynku rozpoczęte zostały w 1996 roku z inicjatywy mieszkańca Tarnowa Podgórny – pana Kazimierza Szulca. Nawiązał on współpracę z przewodniczącym Stowarzyszenia Wielkopolskich Ewangelików w Niemczech, czego następstwem była dalsza konstruktywna współpraca. W odnowę zaangażowały się władze gminy oraz mieszkańcy. I tak doskonale przeprowadzone prace porządkowe, dotyczące również fachowej pielęgnacji roślinności, przy zachowaniu kompozycji i charakteru miejsca, doprowadziły w 1997 roku do stworzenia prawdziwego Parku Pamięci: „...Piękny płot z czerwonej cegły klinkierowej i czarnego kutego metalu podnosi rangę parku i zachęca do wizyty w szacunku i skupieniu. Oś parku to droga brukowa z trzema placami otoczona odszukanymi kamieniami nagrobnymi, dekoracyjnymi fragmentami grobowców. Ułożone są one w rytmie – mówiącym o upływającym czasie. W centrum stoi figura „Matki z dwojgiem dzieci” – symbolizująca ziemię tarnowską. Na końcu drogi, w pełnym świetle, poza cieniem drzew – krzyż. On jest naszym wspólnym znakiem (...). U stóp krzyża kamienie z tablicami pamiątkowymi polską i niemiecką (...).” (Turck i Szulc, 2000). Na cmentarzu wytyczone zostały kwatery z oczyszczonymi i wyeksponowanymi nagrobkami (fot. 5).

PODSUMOWANIE I UWAGI KOŃCOWE

Podstawową rolę w utrzymaniu i zachowaniu cmentarzy poniemieckich w mniejszych miejscowościach, odgrywać powinna inicjatywa samych mieszkańców obszarów, na których cmentarze te występują. Zaangażowanie lokalnych społeczności w zachowaniu cmentarzy niemieckich ewangelików przynosi wymierne efekty – nie tylko w postaci namacalnej, czyli uporządkowania i odnowienia cmentarza, ale ponad wszystko – powoduje wzrost świadomości młodych ludzi dotyczącej trudnej przeszłości historycznej, wspólnej dla narodu polskiego i niemieckiego oraz sprzyja pojednaniu polsko-niemieckiemu. Niestety, nieczynne cmentarze poniemieckie znikają również z krajobrazu miejskiego. Odbywa się to w sposób szybszy i bezpowrotny, w stosunku do tego procesu zachodzącego w krajobrazie otwartym. W tym przypadku władze wydają odpowiednie zarządzenia i teren cmentarza zostaje przeznaczony na inny cel. Niestety, mimo – wydawać by się mogło – oczywistego obowiązku oznaczania i upamiętniania terenów pocmentarnych w przypadku podjęcia decyzji o przeznaczeniu terenu nekropolii na inny cel – pozostawienia informacji o historii miejsca (Affek-Bujalska, 1994), wymóg ten jest nieprzestrzegany.



Fot. 1. Wnętrze parku z widocznym pomnikiem Armii Poznań.

Photo 1. The Poznan Army Monument inside the Polnocna Street Park.

Fot. 2. Pozostałość dawnych, cmentarnych alej lipowych na terenie parku.

Photo 2. The relics of the former lime-tree cemetery paths in the park.

Fot. 3. Zaniebane wnętrze cmentarza poewangelickiego w Lednogórze.

Photo 3. The neglected interior of the evangelical cemetery in Lednogóra.

Fot. 4. Cmentarz ponemiecki w Lednogórze. Teren oczyszczono, postawiono tablicę informującą, że jest to miejsce spoczynku Ewangelików.

Photo 4. Evangelic cemetery in Lednogora. The field was cleaned, information board of an evangelical resting place was raised.

Fot. 5. Cmentarz ewangelicki po renowacji w Tarnowie Podgórnym.

Photo 5. The evangelical cemetery in Tarnowo Podgorne after renovation.

Fot. 1, 2. M. Krzyżaniak. Photos 1, 2. M. Krzyżaniak.
Fot. 3, 4, 5. A. Rydzewska. Photo 3, 4, 5. A. Rydzewska.

Działania te powodują nieodwracalne szkody kulturowe. Cmentarze jako pomniki historii, stanowiąc mogą element edukacji młodych ludzi. Dlatego podjęcie działań związanych z ochroną cmentarzy poniemieckich lub pamięci o ich istnieniu w krajobrazie miejskim oraz otwartym jest niezwykle istotne. Gdy znikną z krajobrazu, zginie część historii, a dla przyszłych pokoleń będzie to oznaczać utratę części ich tożsamości kulturowej.

LITERATURA

- Affek-Bujalska B., 1994: Podstawy prawne ochrony cmentarzy. [w:] *Studia i materiały. Cmentarze 1 (4). Ośrodek ochrony zabytkowego krajobrazu.* Warszawa, s. 27 – 32.
- Błaszczak I., 2001: *Dawny zbór Świętego Krzyża na Grobli.* Wydawnictwo Miejskie. Poznań.
- Hałas H., 2005: *Ochrona cmentarzy poznańskich.* Kronika Miasta Poznania, 2005/2.
- Karolczak W., 1993: *Parki publiczne, skwery i promenady dawnego Poznania (do 1914 r.).* Kronika Miasta Poznania 1993/3-4.
- Konon A., 2006: *Analiza dendroflory na cmentarzach zabytkowych północnej Wielkopolski.* Biblioteka, Filia nr 2 przy Wydziale Ogrodnictwa i Architektury krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Krzyżaniak M., 2009: *Ocena stanu i wpływ lokalizacji parków miejskich na rozwój terenów zieleni w Poznaniu.* Biblioteka, Filia nr 2 przy Wydziale Ogrodnictwa i Architektury krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Marciniec W., 1929: *Parki i ogrody miasta Poznania.* [w:] *Księga Pamiątkowa Miasta Poznania. Dziesięć lat pracy polskiego zarządu Stołecznego Miasta Poznania.* Poznań.
- Rezler M., 2003: *Kalendarium poznańskie.* Wydawnictwo Halszka. Poznań.
- Szulczewski J. W., 1926: *Osobliwości dendrologiczne Poznania.* [w:] *Pamiętnik Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej w Poznaniu 25 IX – 3 X 1926.* Poznań.
- Turck J. i Szulc K., 2000: *Park Pamięci. Stary cmentarz ewangelicki w Tarnowie Podgórnym.* Druk: Drukarnia św. Wojciecha, Poznań.